

Sygn. akt I ACa 603/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer
Sędziowie:	SSA Robert Jurga (spr.) SSO del. Edward Panek
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. K. i M. K.

przeciwko J. F.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 13 października 2014 r. sygn. akt I C 2225/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i III w ten sposób, że wskazaną w nim kwotę „100 000 zł” obniża do kwoty „80 000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych)” oraz w punkcie II i III w ten sposób, że wskazaną w nim kwotę „80 000 zł” obniża do kwoty „60 000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych)”;**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego udzielonego powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Robert Jurga SSA Jan Kremer SSO del. Edward Panek

I ACa 603/15

## UZASADNIENIE

Powódka B. K. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego J. F. kwoty 100 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Drugi z powodów, M. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. F. kwoty 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto każdy z powodów domagał się zasądzenia kosztów postępowania.

Powodowie wskazali, że wyżej wskazanych kwot dochodzą z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku fizycznego i psychicznego znęcania się nad nimi przez pozwanego. W uzasadnieniu podali, że dnia 21 kwietnia 1990 r. powódka B. K. zawarła z pozwanym związek małżeński. Ze związku tego pochodzi dwoje dzieci: powód M. K. oraz jego starszy brat, A. F.. Małżeństwo powódki i pozwanego od samego początku nie pozostawało zgodne. Pierwsze oznaki agresji ze strony J. F. pojawiły się już trzy miesiące po ślubie. Agresywne zachowanie pozwanego nasiliło się w 1995 r., od którego to okresu pozwany regularnie znęcał się nad żoną oraz starszym synem A., a od 1998 r. negatywne działania przejawiał również wobec młodszego syna, M.. Małżeństwo powódki i pozwanego zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział XI Cywilny - Rodzinny z dnia 19 grudnia 2012 r., na skutek pozwu wytoczonego przez B. K.. Powodowie szczegółowo opisali w uzasadnieniu pozwu szereg zachowań podejmowanych wobec nich przez pozwanego oraz zakres swoich cierpień fizycznych i psychicznych wywołanych przez jego postępowanie.

W odpowiedzi na pozew pozwany J. F. wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu wskazał, że jego małżeństwo z powódką było zgodne, tylko czasami między małżonkami dochodziło do nieporozumień, których tłem był konflikt małżeństwa z rodzicami powódki. Pozwany wyjaśnił, że nigdy nie uderzył powódki, przeciwnie, dbał o żonę oraz dzieci. Podał, że mimo jego starań żona oświadczyła, że go nie kocha i chce ułożyć sobie życie od nowa. Wyjaśnił, że nigdy nie uderzył swoich dzieci, a rytuał karania opisany w pozwie jest nieprawdą.

Wyrokiem z dnia 13 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanego na rzecz powódki B. K. kwotę 100.000 zł z odsetkami liczonymi w wysokości ustawowej od 22.02.2014 r. do dnia zapłaty ( pkt. I ) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. K. kwotę 80.000 zł z odsetkami liczonymi w wysokości ustawowej od 22.02.2014 r. do dnia zapłaty ( pkt II ). W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone ( pkt III ) a od pozwanego na rzecz powodów do ich nie podzielnej ręki zasądzono kwotę 3600 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego ( pkt IV ).

Za bezsporne Sąd Okręgowy uznał to, że dnia 21 kwietnia 1990 r. powódka B. K. zawarła z pozwanym związek małżeński. Ze związku tego pochodzi dwoje dzieci: powód M. K. oraz jego starszy brat A. F.. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział XI Cywilny - Rodzinny z dnia 19 grudnia 2012 r. małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód. Pozew o rozwód złożyła do Sądu B. K., początkowo żądając wydania wyroku bez orzekania o winie, następnie jednak zmodyfikowała powództwo domagając się ustalenia, że wyłączną winę za rozpad małżeństwa ponosi J. F..

Z kolei jak ustalił Sąd Okręgowy, wyrokiem Sądu Rejonowego w C.Wydział II Karny z dnia 18 marca 2013 r. sygn. akt II K 12/11 (prawomocnym z dniem 21 maja 2013 r.) J. F. został uznany za winnego tego, że w okresie od września 1995 r. do dnia 6 marca 2010 r. w Z. i G. woj. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną B. F. w ten sposób, że z błahej przyczyny wszczywał w domu awantury, wyzywał ją słowami uznanymi powszechnie za obelżywe, groził jej pozbawieniem życia, czym wzbudził w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, iż groźby te zostaną spełnione, szarpał ją za ubranie, popychał, uderzał rękoma po całym ciele, przyduszał do ściany, upokarzał ją poprzez kilkukrotne doprowadzenie jej do obcowania płciowego, stosując wobec niej przemoc, a w okresie od września 1995 do dnia 6 marca 2010 r. w Z. i G. nad synem A. F. oraz w okresie od 1998 r. do dnia 6 marca 2010 r. w G. nad synem M. F., znęcał się fizycznie i psychicznie w ten sposób, że z błahej przyczyny wszczywał w domu awantury, wyzywał ich słowami uznanymi powszechnie za obelżywe, groził im uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia, czym wzbudził u synów uzasadnioną obawę, iż groźby te zostaną spełnione, nakazywał im klęczeć przez kilka godzin na podłodze lub kamieniach z rękoma uniesionymi do góry, bił ich paskiem rzemiennym i nakazywał liczyć im uderzenia, rzucał do nich różnymi przedmiotami, złośliwie podkładał im nogę, aby się wywrócili, wyrzucał ich z domu, stosował wobec nich karę polegającą na zakazie jedzenia i picia przez wiele godzin, tj. popełnienia czynu stanowiącego występki z art. 207 § 1 k.k. i art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Pierwsze nieporozumienia między małżonkami rozpoczęły już się 3 miesiące po ślubie, kiedy to pozwany uderzył powódkę, która była w ciąży w twarz z otwartej ręki. Kiedy małżonkowie mieszkali w Z. częstotliwość awantur wszczynanych przez powoda rosła, podobnie jak nasilenie jego drastycznych zachowań opisanych w wyroku i wynosiła od około 2 w miesiącu czasem nawet do 2 w tygodniu. Eskalacja takiego zachowania nastąpiła po przeprowadzce rodziny do domu w G.. Postępowanie pozwanego polegało między innymi na tym, że dążył do przejęcia całkowitej kontroli nad życiem żony i syna, rozliczał ich skrupulatnie z czasu spędzanego poza domem, zakazywał im opuszczania domu. Wobec powódki pozwany stosował przemoc seksualną, zmuszając ją do stosunków płciowych. Wieloletnie negatywne postępowanie pozwanego wywołało u powódki oraz powoda rozstrój zdrowia. U powoda zdiagnozowano nerwicę wegetatywną. Nadto cierpi on na zaburzenia czynnościowe przewodu pokarmowego. Ma również zaburzenia związane z przystosowaniem społecznym. Powódka ma zaburzenia równowagi emocjonalnej. Cierpi na nerwicę depresyjną oraz zespół stresu pourazowego. U kobiety pojawił się lęk oraz frustracja, poczucie psychologicznej bezradności. Powódka jest podejrzliwa, ostrożna w kontaktach z innymi ludźmi.

W swoich rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 11 zd. 1 Kpc ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Istota związania sądu cywilnego prawomocnie skazującym wyrokiem karnym polega na tym, że sąd cywilny w toku postępowania nie może dokonywać ustaleń odmiennych od tych, które są zawarte w skazującym wyroku karnym. Oznacza to, że pozwany J. F. nie mógł w toku niniejszego postępowania podjąć obrony polegającej na obaleniu wyroku karnego poprzez twierdzenie, że nie popełnił przestępstwa. W związku z tym Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego niniejszej sprawy pominął dowody zaoferowane przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, gdyż w zakresie dotyczącym sprawstwa przestępstwa znęcania Sąd był związany wyrokiem Sądu Rejonowego w C. Wydział II Karny z dnia 18 marca 2013 r. sygn. akt II K 12/11. W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe wykazało, że powodom niewątpliwie należy się zadośćuczynienie za krzywdy wyrządzone im przez pozwanego J. F.. Sąd I instancji uwzględnił powództwa na podstawie art. 415 Kc oraz art. 445 Kc w zw. z art. 444 § 1 Kc. Zadośćuczynienie należy się w przypadku wyrządzenia krzywdy, czyli szkody niemajątkowej w postaci negatywnych przeżyć związanych z cierpieniami cielesnymi lub psychicznymi. Podstawową funkcją zadośćuczynienia jest wyrównanie szkody niemajątkowej poniesionej przez osobę poszkodowaną, zniwelowanie jej cierpień, zrekompensowanie negatywnych uczuć i w ten sposób choć częściowe przywrócenie radości z życia. Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy Sąd Okręgowy zauważył, że J. F. znęcał się psychicznie oraz fizycznie nad swoją żoną B. K. oraz dziećmi, w tym nad synem M. K.. Wieloletnie negatywne postępowanie pozwanego spowodowało u powódki stan depresyjny, zaś u powoda wywołało nerwicę wegetatywną. Poszkodowani, na skutek działań pozwanego doznali licznych krzyw psychicznych, byli obrzucani słownymi obelgami oraz poddawani przemocy fizycznej, co w rezultacie doprowadziło do rozstroju zdrowia obojga powodów. Zachowanie pozwanego godziło nie tylko w porządek prawny, ale było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyż powoduje oburzenie w każdym człowieku postępującym zgodnie z tymi zasadami. Pomiędzy krzywdą wyrządzoną powodom, a zachowaniem pozwanego istnieje związek przyczynowo – skutkowy. Powództwa zasługiwały na uwzględnienie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. W ocenie Sądu Okręgowego, kwota zasądzona na rzecz każdego z powodów jest adekwatna do skali cierpień i przykrych przeżyć, jakich powodowie doznali w wyniku działań pozwanego. Powodowie żyli w warunkach terroru oraz totalnej kontroli ich życia, wprowadzonych przez pozwanego. Dzieci wykonywały jego polecenia, nie tylko dotyczące prac domowych czy prac w gospodarstwie, ale również takie, które w ocenie Sądu I instancji od początku miały być jedynie pretekstem do wywołania awantury, a następnie ukarania dzieci wedle szokującego rytuału wymyślonego przez pozwanego. Polecenia, o których mowa dotyczyły na przykład odległości, którą dzieci miały zachować od pozwanego podczas spacerów (miały iść bezpośrednio przed nim we wskazanej odległości). Należy zwrócić uwagę, że każda osoba, nawet ta, która nie posiada dzieci wie, że młode osoby, szczególnie podczas czasu zabawy i relaksu, jakim jest spacer pragną czuć się swobodnie. Polecenia pozwanego miały na celu poniżenie dzieci i były pretekstem do awantur i dlatego należy ocenić je jako przejaw znęcania. Nadto pozwany często z błahego powodu wszczynął konflikty (np. nie odpowiadała mu zupa zaserwowana przez żonę). J. F. używał wobec powodów przemocy fizycznej, bił ich i szarpał. Nadto groził im pozbawieniem życia, a synowi nadto uszkodzeniem ciała. Powodowie żyli w stanie ciągłego zagrożenia. Pozwany stosował również przemoc psychiczną, wyzywał powodów

słowami uznanymi powszechnie za obelżywe. Wobec syna stosował karę polegającą na zakazie jedzenia i picia przez wiele godzin, nakazywał mu klęczeć przez kilka godzin na podłodze lub kamieniach z rękoma uniesionymi do góry. Wszystkie te okoliczności muszą znaleźć swoje odzwierciedlenie w kwocie zasądzonej tytułem zadośćuczynienia tak, aby można było zniwelować u powodów skutki postępowania pozwanego, o ile w ogóle wymazanie z pamięci tak długotrwałego niekorzystnego okresu jest możliwe. Jednym z czynników, które Sąd Okręgowy miał na względzie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia był czynnik czasu, czasokres znęcania, a także intensywność podejmowania przez pozwanego negatywnych zachowań. Wobec żony okres ten był dłuższy i wynosił 14 lat i 6 miesięcy, czyli 174 miesiące (od września 1995 r., do 6 marca 2010 r.), zaś znęcanie się nad synem trwało 12 lat i 2 miesiące, czyli 146 miesięcy (od 1998 r. do 6 marca 2010 r.). Należy zauważyć, że gdyby kwoty zasądzone tytułem zadośćuczynienia, które mają stanowić kompensatę oraz ekwiwalent za krzywdę wyrządzoną powodom, rozłożyć proporcjonalnie na czas trwania negatywnego postępowania pozwanego, okazałoby się, że w odniesieniu do B. K. zadośćuczynienie za każdy rok znęcania wynosiłoby 6 896, 55 zł, a za każdy miesiąc 574,71 zł, zaś w odniesieniu do M. K. odpowiednio rocznie 6 535, 94 zł i miesięcznie 547, 94 zł. W ocenie Sądu kwoty zasądzone na rzecz każdego z powodów są wysokie, jednak biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne niniejszej sprawy oraz czas znoszenia przez poszkodowanych zachowania pozwanego (ponad 12 lat w odniesieniu do syna i ponad 14 lat w odniesieniu do żony) oraz mając na uwadze wyżej wskazane wyliczenie, kwoty te są adekwatne do stopnia zawinienia pozwanego oraz zakresu krzywd doznanych przez poszkodowanych. Nadto Sąd Okręgowy miał na względzie charakter działań podejmowanych przez pozwanego wobec każdego z powodów. W ocenie Sądu I instancji postępowanie powoda było haniebne, wysoce naganne i nieakceptowalne w normalnie funkcjonującej rodzinie. Pozwany wstępując w związek małżeński zobowiązał się między innymi do wzajemnej pomocy oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założył z B. K.. Tymczasem pozwany swoim zachowaniem, z własnej winy doprowadził do rozpadu małżeństwa. Przyczyna rozvodu nie była typowa, nie wynikała z występujących często w tego rodzaju sprawach nieporozumień między małżonkami. Głównym powodem rozwiązania małżeństwa i przyczyną wniesienia pozwu przez B. K. był fakt znęcania się przez pozwanego nad rodziną. Zachowanie pozwanego doprowadziło do zerwania wszelkich więzi między nim, a żoną i dziećmi. Różnica w kwocie zasądzonej na rzecz każdego z powodów wynika z ilości i jakości zachowań podejmowanych przez pozwanego wobec każdego z powodów. Można twierdzić, że powódka B. K. była podwójnie pokrzywdzona przez pozwanego. Była ona bezpośrednio dotknięta nagannym zachowaniem pozwanego, który krzywdził ją fizycznie. Znęcanie się fizyczne miało przy tym postać dalej idąca niż wobec dzieci. Poza działaniami pozwanego polegającymi na szarpaniu, stosowaniu przemocy fizycznej, czyli na zachowaniu, które J. F. podejmował również wobec M. K., w odniesieniu do powódki B. K. pozwany dodatkowo stosował przemoc seksualną, zmuszając żonę do obcowania płciowego. Zachowanie to miało negatywne konsekwencje nie tylko dla zdrowia powódki, ale także wpłynęło niekorzystnie na jej stan psychiczny. Powódka czuła się zawstydzona postępowaniem powoda, o czym świadczy choćby fakt, że początkowo nie informowała organów ścigania o stosowanej wobec niej przemocy seksualnej. Dopiero po rozmowie z psychologiem powódka zdecydowała się powiadomić o tych zdarzeniach, a nadto postanowiła zmienić żądanie pozwu o rozwód, poprzez domaganie się rozwiązania małżeństwa z wyłącznej winy pozwanego. Okoliczności te obrazują w jakim stanie psychicznym znajdowała się powódka. Była ona nie tylko zawstydzona, ale w również czuła się kontrolowana przez pozwanego, odczuwała blokadę psychiczną przed powiadomieniem o tym, że dzieje jej się krzywda. Także M. K. nie przeciwstawił się ojcu, gdyż się go bał. M. K. nie czuł respektu wymaganego w relacji ojciec – syn, przeciwnie czuł się zastraszone i sparaliżowany przez obecność ojca, co wywołane było działaniami podejmowanymi przez pozwanego w stosunku do syna, jak chociażby udręczający i uwłaczający godności rytuał karania syna wymyślony przez pozwanego. Powracając do rozważań odnoszących się do wysokości kwoty zasądzonej na rzecz powódki, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę kolejny wymiar udręczenia powódki, a mianowicie fakt, że była ona nie tylko biernym uczestnikiem negatywnych działań pozwanego, czyli poszkodowaną jego działaniami, ale zarazem powódka była świadkiem haniebnego zachowania pozwanego wobec ich wspólnych dzieci. Okoliczność ta dodatkowo negatywnie odbiła się na psychice powódki i sprawiła jej dodatkowe cierpienia. Żaden rodzic nie jest w stanie znieść sytuacji, gdy jego dziecku dzieje się krzywda. W niniejszej sprawie krzywda była rezultatem działań ojca. B. K. nie była zdolna przeciwstawić się pozwanemu. Ze względu na jego przewagę fizyczną nie mogła obronić siebie ani synów, pomimo, że podejmowała takie próby. Kwota zadośćuczynienia zasądzona na rzecz powoda M. K. pozwoli na złagodzenie jego ujemnych przeżyć związanych z faktem znęcania się nad nim przez ojca. Orzekając o kwocie należnej powodowi Sąd I instancji miał na względzie fakt, że w czasie kiedy pozwany znęcał się nad nim,

powód był małoletni. Negatywne zachowania pozwanego miały miejsce w okresie rozwoju M. K., a więc w chwili gdy kształtowała się jego osobowość oraz charakter, w okresie kiedy dziecko potrzebuje opieki i zainteresowania ze strony rodziców w celu internalizacji odpowiednich wzorców. Tymczasem J. F. swoim postępowaniem zupełnie zlekceważył okres dojrzewania syna, gnębiąc go i niepokojąc. Powszechnie wiadomo, że osoby małoletnie nie są przystosowane do samodzielnego odpierania ataków czy nieadekwatnych zachowań dorosłych wobec nich. Osobami, które powinny sprawować pieczę na dzieckiem są rodzice. J. F. nie tylko nie sprostał roli ojca, ale był agresorem. To on wytworzył zagrożenie, które odbiło się na zdrowiu powoda, nie tylko psychicznym, przynosząc mu cierpienia, ale także fizycznym, skutkujące tym, że w chwili obecnej M. K. cierpi na nerwicę wegetatywną. W wyroku z dnia 4 lutego 2008 r. III KK 349/07 Sąd Najwyższy wskazał, że „użyte w art. 445 § 1 Kc pojęcie "sumy odpowiedniej" choć ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że "wartość odpowiednia" to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne jak i psychiczne - których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest "odpowiednia" z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne." W ocenie Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wskazane kwestie, odpowiednia kwota zadośćuczynienia to 100 000 zł w odniesieniu do powódki oraz 80 000 zł w odniesieniu do powoda i takie kwoty Sąd zasądził na ich rzecz w punkcie I i II wyroku. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 Kc zasądzając je od kwoty należności głównej od dnia 22 lutego 2014 r. do dnia zapłaty, w punkcie III wyroku oddalając dalej idące roszczenie powodów o odsetki bowiem zgodnie z art. 455 Kc jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, od tego momentu zobowiązany wie jakie jest kierowane do niego roszczenie. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania przed doręczeniem pozwanemu odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 7 lutego 2014 r., nie był on wzywany do zapłaty roszczenia objętego żądaniem pozwu, w związku z tym dopiero doręczenie odpisu pozwu należy uznać za dokonanie wezwania, a termin 14 dni od tego wezwania za właściwy dla zaspokojenia roszczenia.

Powyższy wyrok w pkt. I i II zaskarżył pozwany zarzucając :

1/. Naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, a mianowicie

a/. art. 232 Kpc w związku z art. 235 Kpc poprzez naruszenie zasady bezpośredniości wyrażające się w nieprzeprowadzeniu w toku sprawy wnioskowanych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew lub z urzędu dowodów z przesłuchań w charakterze świadków osób przesłuchanych w sprawie Sądu Rejonowego w C. o sygn. II K 12/11 oraz dokumentów, podczas gdy przeprowadzenie tych dowodów bezpośrednio przed sądem orzekającym było wymagane i konieczne w przedmiotowej sprawie dla poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących doznanej przez powodów krzywdy oraz prawidłowego ustalenia rozmiarów tej krzywdy i wysokości zadośćuczynienia a także sytuacji majątkowej pozwanego,

b/. art. 328 § 2 Kpc poprzez brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakichkolwiek rozważań natury faktycznej i prawnej odnośnie wpływu sytuacji majątkowej pozwanego na orzeczony obowiązek zapłaty na rzecz powodów oraz możliwość jego zrealizowania przez J. F.,

2/. Sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie :

a/ iż zebrany w sprawie materiał dowodowy bez żadnych wątpliwości pozwala na przyjęcie, iż zachowanie pozwanego doprowadziło u powodów do rozstroju zdrowia w postaci nerwicy wegetatywnej u powoda oraz zaburzeń równowagi emocjonalnej, nerwicy depresyjnej zespołu stresu pourazowego u powódki, podczas gdy przeprowadzone

postępowanie dowodowe ograniczające się jedynie do ujawnienia przeprowadzonych w toku sprawy Sądu Rejonowego w C.o sygn. II K 12/11 nie dało podstaw do przyjęcia takiego twierdzenia,

b/. nieprawidłowo oraz dowolnie określonego i zbyt wygórowanego zadośćuczynienia, przyznanego poszkodowanym za doznaną krzywdę, w postaci kwot pieniężnych określonych w zaskarżonym wyroku, w porównaniu do czasu jej trwania i wykazanych dowodowo rozmiarów oraz złej sytuacji majątkowej pozwanego.

Wskazując na powyższe zarzuty na podstawie art. 368 § 1 pkt. 5 Kpc w zw. z art. 386 § 1 i 4 Kpc pozwany wniósł o :

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawie sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia, ewentualnie z ostrożności procesowej o

- zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie o obowiązku zadośćuczynienia wobec powodów w znacznie niższych kwotach – po 5.000 zł dla każdego z powodów, realnie możliwych do zapłaty dla pozwanych i odpowiadających jego sytuacji majątkowej,

- zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego.

W złożonej odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje***

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie jedynie w części i prowadzi do korekty zaskarżonego wyroku. Zarzuty w niej zawarte idą w dwóch kierunkach. Po pierwsze pozwany zarzuca, że postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd I instancji prowadzone było wadliwie z tej przyczyny, że Sąd Okręgowy oparł się na wyroku wydanym w postępowaniu karnym, którym pozwany został skazany ( sprawa II K 12/11 prowadzona przez Sąd Rejonowy w C. ) podczas gdy obowiązkiem Sądu Okręgowego było bezpośrednie przeprowadzenie dowodów z przesłuchań w charakterze świadków osób przesłuchanych w sprawie karnej oraz dokumentów, a dalej, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, iż zachowanie pozwanego doprowadziło u powodów do rozstroju zdrowia w postaci nerwicy wegetatywnej u powoda oraz zaburzeń równowagi emocjonalnej, nerwicy depresyjnej zespołu stresu pourazowego u powódki. Po drugie zarzuca, że ustalone przez Sąd I instancji zadośćuczynienie jest zbyt wygórowane i abstrahuje od sytuacji majątkowej pozwanego.

Przechodząc do analizy zarzutów apelacji, Sąd Odwoławczy zwraca uwagę, że zastosowanie w niej znajduje art. 11 Kpc normujący oddziaływanie procesu karnego na proces cywilny. Jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy pozwany został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w C. Wydział II Karny z dnia 18 marca 2013 r. sygn. akt II K 12/11 a popełnione przez niego czyny niedozwolone zostały opisane w jego sentencji. Spełnione zostały dwie przesłanki zastosowania tego przepisu. W postępowaniu karnym wydany został prawomocny wyrok skazujący za wskazane w nim przestępstwa. Ich popełnienie na szkodę powodów ma konsekwencje dla sprawy cywilnej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 1961 r. 2 CR 1229/60 OSNC 1962/3/118 w takim przypadku, gdy sąd cywilny rozstrzyga sprawę na podstawie ustaleń skazującego wyroku karnego, którym jest związany, ustalenia tego wyroku, na podstawie których orzeka sąd cywilny, nie są wynikiem ustaleń dokonanych na podstawie swobodnej oceny. Swobodnej ocenie podlegają tylko dowody. Ustalenia wyroku karnego nie są dowodami, lecz ustaleniami, do których swobodna oceny dowodów sądu cywilnego nie ma zastosowania. Konsekwencją tego jest to, że sąd, rozpoznając sprawę cywilną, nie może dokonywać - w zakresie związania ustaleniami wyroku karnego - żadnych odmiennych ustaleń. W takim wypadku do obowiązków sądu cywilnego należy dokonanie tylko subsumcji ustaleń, którymi jest związany, pod odpowiedni przepis prawa cywilnego. Podzielając powyższy pogląd Sąd Apelacyjny jako prawidłowe uznaje postępowanie Sądu Okręgowego, który nie przeprowadzał ponownie dowodów wykorzystanych w toku postępowania karnego. Mogłoby to prowadzić do relatywizacji ustaleń sądu karnego zawartych w wydanym przez niego wyroku i próby obalenia domniemania niezbitego jakie zostało ustanowione w art. 11 Kpc. Wnioski dowodowe pozwanego, w których domagał się dopuszczenia dowodu z dokumentów pochodzących z akt postępowania karnego nie mogły zatem

zostać przeprowadzone z dwóch przyczyn. Po pierwsze dlatego, że ich przeprowadzenie prowadziłyby do naruszenia art. 11 Kpc a po drugie dlatego, że pozwany chciał nimi wykazać okoliczności, które Sąd Apelacyjny uznaje za nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. To, że w małżeństwie pozwanego z powódką mogły być lepsze okresy, kiedy pozwany nie znęcał się powodami, w niczym nie umniejsza jego odpowiedzialności za czyny przypisane mu w wyroku sądu karnego a tylko te czyny były przedmiotem oceny w aspekcie jego cywilnoprawnej odpowiedzialności. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwala to na uznanie za bezzasadny w całości pierwszego zarzutu apelacji pozwanego opisanego w pkt. 1 a. W szczególności nie doszło do naruszenia zasady bezpośredniości, o której pisze pozwany w uzasadnieniu tego zarzutu. W takim zakresie w jakim było to konieczne dla oceny wystąpienia powodów, zasada ta została zachowana. W szczególności Sąd Okręgowy zapoznał się z wyrokiem skazującym pozwanego a także przesłuchał strony postępowania. Tak zgromadzony materiał dowodowy pozwalał na przesądzenie o odpowiedzialności pozwanego. To, że Sąd Apelacyjny nie podziela części poglądów prawnych Sądu Okręgowego jak i części dokonanych przez niego ustaleń faktycznych niczego nie zmienia w ocenie tego zarzutu. Stanowisko Sądu Apelacyjnego zostało bowiem wypracowane w oparciu o uzupełniony materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania apelacyjnego, którego omawiany zarzut pozwanego nie może dotyczyć. Kończąc tą część swoich rozważań Sąd Apelacyjny wskazuje, że w podobny sposób ocenił wnioski dowodowe pozwanego złożone w piśmie procesowym z dnia 26 października 2015 r., które zmierzały w tym samym kierunku tj. naruszenia art. 11 Kpc i wykazania okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wnioski te zostały oddalone postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 25 lutego 2016 r.

Pokreślenia wymaga, że sąd cywilny jest związany jedynie ustaleniami zawartymi w sentencji wyroku karnego, nie wiąza go ustalenia zawarte w jego uzasadnieniu. Nie ma zatem przeszkód do dokonywania ustaleń w zakresie w jakim nie jest on wytyczony sentencją wyroku skazującego. Analizując treść tego wyroku należy dostrzec, że nie ustalono w nim aby doszło do rozstroju zdrowia powodów. Wyrok ten nie zawiera żadnych informacji na temat sytuacji majątkowej pozwanego a obie te okoliczności mają znaczenie z punktu widzenia zasadności roszczeń jakie powodowie formułują pod jego adresem.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że zgodnie z art. 3 Kpc strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Z powyższego przepisu wynika więc, iż obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie ( art. 227 Kpc ) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne ( art. 6 Kc ). Samo zaś twierdzenie strony nie jest dowodem a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Pogląd taki prezentuje Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 listopada 2001 r. I PKN 660/00 Wokanda 2002/7-8/44 a Sąd Apelacyjny w pełni go podziela. W związku z ogólną regułą o rozkładzie ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 Kc rozróżnia się następujące fakty wymagające udowodnienia :

- fakty prawotwórcze ( np. fakt zawarcia umowy, wyrządzenia szkody ),
- fakty tamujące powstanie prawa ( np. brak jednego z warunków ważności czynności prawnej ),
- fakty niweczące prawo ( przedawnienia, prekluzja).

O ile fakty prawotwórcze mają zostać udowodnione przez powoda to zadaniem pozwanego jest udowodnienie faktów tamujących lub niweczących. W okolicznościach niniejszej sprawy oznacza to dla powodów, konieczność wykazania doznania rozstroju zdrowia gdyż dopiero jego wykazanie otwiera w świetle art. 445 § 1 Kc możliwość zasądzenia na ich rzecz stosownego zadośćuczynienia. Zgromadzony przez Sąd I instancji nie daje podstaw do przyjęcia, iż do takiego rozstroju doszło. Sąd Apelacyjny podziela wszystkie ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego uznając je za własne poza tymi, które dotyczą tej kwestii i dokonuje ich zmiany w ten sposób, że w to miejsce ustala :

W toku postępowania karnego powodowie zostali poddaniu badaniu psychologicznemu na okoliczność czy :

- czy stan rozwoju umysłowego oraz zdolność spostrzegania zjawisk przez powodów ( świadków w sprawie karnej ) pozwalają na przyjęcie wiarygodności zeznań,
- czy nie przejawiają konfabulacji w zeznaniach,
- czy czynniki ich osobowości nie wpłynęły na wiarygodność zeznań

Z wniosków opinii dotyczącej powódki wynika, że przeprowadzone badania wskazują na pojawienie się zaburzeń równowagi emocjonalnej. Zaburzenia te mają postać nadmiernej impulsywności. Ponadto analiza wyników badania wskazuje na obniżenie nastroju, co łącznie daje obraz chwiejności emocjonalnej. Nasilenie sztywności i podejrzliwości jest znaczne i może spowodować nadmierną wrażliwość na niepowodzenia lub odrzucenie, czy długotrwałe przeżywanie przykrości. Może również wywołać niedostosowanie zachowania, szczególnie w sytuacjach trudnych i zagrażających. Można wnioskować o pojawieniu się zaburzeń przystosowania społecznego, związanych z nasileniem impulsywności, obniżeniem zgodności tolerancji na frustrację. Występują zaburzenia o charakterze neurotycznym, co również utrudnia proces adaptacyjny.

Z kolei z wniosków opinii dotyczących powoda wynika, że przeprowadzone badania wskazują na pojawienie się zaburzeń równowagi emocjonalnej, a zaburzenia te mają charakter nadmiernej impulsywności. Ponadto analiza wyników badania wskazuje na występowanie obniżenia nastroju, co łącznie daje obraz chwiejności emocjonalnej. Pojawia się nadmierna sztywność i podejrzliwość. Można wnioskować o pojawieniu się zaburzeń przystosowania społecznego, związanych z nasileniem impulsywności, obniżeniem zdolności tolerancji na frustrację, co prawdopodobnie jest spowodowane przeżywaniem sytuacji traumatycznych. Występują zaburzenia o charakterze neurotycznym, co utrudnia proces adaptacyjny. Jednakże poziom samokontroli oraz zachowanie organizacji procesów intelektualnych mieszczą się w granicach normy.

/ dowód : opinie psychologiczne powodów k. 47 – 60 /

Powodowie leczyli się w Przychodni (...) spółce z o.o. w A..

/ dowód : zaświadczenia lekarskie powodów k. 45 – 36, dokumentacja lekarska powodów k. 428 – 451, 467 – 469/

Powyższe okoliczności zostały ustalone na podstawie dokumentów zgromadzonych tak w toku postępowania przed Sądem I instancji jak i w uzupełniającym postępowaniu dowodowym jakie zostało przeprowadzone w ramach postępowania odwoławczego. Okoliczności te nie były przez strony kwestionowane. Z złożonej apelacji pozwany odwołując się do opinii psychologicznych powodów sporządzonych w toku postępowania karnego, kwestionował ustalenie, że dają one podstawę do uznania zaistnienia u powodów rozstroju zdrowia. Zarzut ten Sąd Apelacyjny uznaje za trafny z dwóch przyczyn. Materiał dowodowy jaki stanowił podstawę do dokonania takich ustaleń został sporządzony niejako przy okazji postępowania karnego. Należy zwrócić uwagę, że przedmiotem opinii psychologicznych na które powoływali się powodowie były inne okoliczności. Sąd karny oceniał bowiem wiarygodność ich zeznań z punktu widzenia psychologicznego a nie to czy powodowie doznali rozstroju zdrowia na skutek postępowania pozwanego. Przyjęcie, iż opinie te mogą stanowić podstawę do ustalenia rozstroju zdrowia powodów wymagałoby przedstawienia dodatkowego materiału dowodowego, który łącznie z opiniami pozwalałby na takie stwierdzenia. Jego przedstawienie obciąża powodów. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powodowie nie udźwignęli tego obowiązku. Uznając za niewystarczające przedstawione przez powodów zaświadczenia lekarskie dołączone do pozwu, Sąd Apelacyjny zwrócił się do podmiotów, z których pomocy zdrowotnej korzystali powodowie w celu weryfikacji ich twierdzeń. Z pozyskanych informacji wynika, że u jednego z tych podmiotów powodowie nie figurują jako korzystający z jego pomocy a u innego się nie leczyli. Powodowie nie figurują w Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w C. ani nie leczyli się w (...) Centrum (...) w C. ( zapisek urzędowy k. 458, pisma Poradni (...)w C. 474 – 475 ). Z kolei powódka w okresie 8 lipca 2010 r. do 11 września 2012 r. kilkakrotnie korzystała ze specjalistycznej pomocy w zakresie poradnictwa odnośnie doznawania przemocy w rodzinie Zespole ds. (...) i (...) Ośrodka Pomocy (...) w C. ( pismo Zespołu ds. (...) i (...) Ośrodka Pomocy (...) w C. k. 456 ). Natomiast z pozyskanej dokumentacji lekarskiej, wynika,



że powodowie korzystali z pomocy różnych specjalistów lecząc u nich różne dolegliwości zdrowotne. Nie wynika z niej jednak aby przyczyną tych dolegliwości były zachowania pozwanego. Sąd Apelacyjny po raz kolejny podkreśla, że tak wykazanie rozstroju zdrowia jak i związku przyczynowego między zachowaniami pozwanego a tym stanem zdrowia obciąża powodów. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powodowie tych okoliczności nie tylko nie udowodnili ale także nie wykazali dostatecznej inicjatywy dowodowej w tym przedmiocie. Ich twierdzenia o konieczności korzystania z pomocy różnych specjalistów nie znalazły wystarczającego potwierdzenia w uzupełnionym materiale dowodowym. W tym stanie rzeczy podstawą do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powodów nie może stanowić art. 445 § 1 Kc w związku z art. 444 Kc. Sąd Apelacyjny nie podziela poglądów Sądu Okręgowego, który zasądzając na rzecz powodów zadośćuczynienie odwoływał się do powyższych przepisów jak i dalszych jego poglądów na temat sposobu wyliczenia wysokości należnego im zadośćuczynienia. Prezentując powyższy pogląd Sąd Apelacyjny ma na uwadze uchwałę Sądu Najwyższego – zasadę prawną z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07 OSNC 2008/6/55, w którym wskazano, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego ... i zauważa, że czyny pozwanego opisane w wyroku sądu karnego stanowią rażące naruszenia dóbr osobistych powodów, o których mowa w art. 23 Kc. Pozwany swoim postępowaniem naruszył takie dobra osobiste powodów jak :

- integralność cielesna ( co do powódki : popychanie, uderzenia po całym ciele, przyduszenie do ściany, upokarzanie poprzez kilkukrotne doprowadzenie do obcowania płciowego, stosując wobec niej przemoc, co do powoda : klęczenie przez kilka godzin na podłodze lub kamieniach z rękoma uniesionymi do góry, bicie paskiem rzemiennym i nakazywanie liczenia uderzeń, rzucanie do niego różnymi przedmiotami ),

- godność ( przedstawione powyżej zachowania pozwanego oraz w stosunku do powódki : wyzywanie jej słowami uznanymi powszechnie za obelżywe, wszczynanie awantur z błahej przyczyny, groźenie pozbawienie życia a przypadku powoda : także uszkodzeniem ciała, wyrzucanie z domu, złośliwe podkładanie nogi tak aby powód się wywrócił, stosowanie kar polegających na zakazie jedzenia i picia przez wiele godzin ),

- dobre imię ( wyzywanie powodów słowami powszechnie uznanymi za obelżywe ).

W świetle ustaleń zawartych w przywoływanym wyroku sądu karnego tak naruszenie wskazanych dóbr osobistych powodów jak i bezprawność działania pozwanego nie mogą być kwestionowane. Stwarza to możliwość dokonania oceny roszczeń powodów z punktu widzenia art. 448 Kc. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, tak osoby powodów stanowiące dla pozwanego najbliższą rodzinę, rodzaj naruszonych dóbr osobistych należących do ich podstawowego katalogu, intensywność ich naruszeń wyrażająca się w przypisanych pozwanemu wielopostaciowym nagannym zachowaniom, a także czas ich trwania ( lata 1995 – 2010 ) uzasadniają przyznanie powodom odpowiednio wysokiego zadośćuczynienia. Nie można tracić z pola widzenia tego, że zachowania pozwanego zostały uznane za przestępstwo co oznacza, że mamy do czynienia z rażącym naruszeniem dóbr prawnie chronionych, w sposób zasługujących na społeczne potępienie. Nie jest to zatem problem subiektywnej oceny czy wrażliwości powodów ale obiektywne stwierdzenie faktu naruszenia przynależnych im praw. Punktem wyjścia do oceny wysokości zadośćuczynienia należnego powodom, stanowią ich żądania zgłoszone w pozwie. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że kwota zadośćuczynienia przyznana pokrzywdzonemu naruszeniem dóbr osobistych powinna być odpowiednia do rozmiarów doznanej przez nich krzywdy. Przepis art. 448 Kc nie wskazuje kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając tę kwestię do swobodnego uznania sędziowskiego. Nie pozwala to jednak na dowolność, gdyż o wysokości zadośćuczynienia powinien decydować rodzaj naruszonego dobra osobistego oraz rozmiar cierpienia jakich doznał pokrzywdzony - tak fizycznych, jak i psychicznych. Rozmiar ten należy każdorazowo określić na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Przyznana suma pieniężna zadośćuczynienia ma stanowić ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej wynagradzający doznane cierpienia oraz mający ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek naruszenia dóbr osobistych. Wymaga to oceny wszystkich okoliczności sprawy w tym także sytuacji majątkowej sprawcy naruszenia. Zadośćuczynienie z jednej strony powinno przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość, z drugiej zaś powinno być umiarkowane, przez co należy rozumieć kwotę pieniężną, której wysokość jest utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom

i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Nie można tracić z pola widzenia tego, że pozwany w złożonej apelacji zmienił dotychczasowe stanowisko i nie sprzeciwiał się zasądzeniu na rzecz powodów zadośćuczynienia w wysokości po 5.000 zł. Pozwala to na przyjęcie, że pozwany nie kwestionuje swojej odpowiedzialności co do zasady i częściowo co do kwoty, jednakże nie załatwia to problemu wysokości zadośćuczynienia powyżej wskazanej kwoty. Jego ostateczna wysokość wymaga nadal wyznaczenia górnej granicy z uwzględnieniem, z jednej strony aktualnych stanowisk procesowych stron oraz czynników, które powinny być brane pod uwagę przy jego ustalaniu w tym także sytuacji majątkowej sprawcy.

Z uwagi na to, że Sąd Okręgowy przeszedł do porządku dziennego nad sytuacją majątkową pozwanego Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe odwołując się do dokumentów przedstawionych przez niego w toku postępowania apelacyjnego. Z uwagi na dynamiczne zmiany jakie miały miejsce w sytuacji majątkowej pozwanego za wystarczające a zarazem najbardziej aktualne uznał właśnie te dokumenty.

Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo :

W dniu 30 stycznia 2015 r. powódka z pozwanym sprzedali nieruchomość, które byli współwłaścicielami uzyskując z tego tytułu kwotę 230.000 zł. W dalszej kolejności zawarli ugodę w zakresie podziału majątku dorobkowego a w ramach ustalonych w niej spłat pozwany zapłacił powódce kwotę 22.000 zł. Postanowieniem z dnia 6 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w C. Wydział Cywilny umorzył postępowanie w sprawie I Ns 1245/12 z uwagi na cofnięcie wniosku przez wnioskodawczynię. Pozwany zaciągnął dwie pożyczki. Jedną w dniu 28 stycznia 2013 r. na kwotę 45.000 zł, którą spłacił z pieniędzy pochodzących z podziału majątku wspólnego. Drugą z nich zawartą w dniu 10 września 2014 r. na kwotę 3.000 zł także spłacił z pieniędzy pochodzących z podziału majątku wspólnego. Pozwany otrzymuje kwotę 3.632,85 zł z tytułu emerytury. Mieszka w wynajętym lokalu. Czynsz najmu to kwota 500 zł. Obowiązkiem pozwanego jest także pokrywanie kosztów tego lokalu.

/ dowód : umowa sprzedaży z dnia 31 stycznia 2015 r. akt notarialny(...)k. 379 – 382 ugodą w zakresie podziału majątku dorobkowego k. 383 – 385, dowody przelewów k. 386 i 387, postanowienie z dnia 6 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w C. Wydział Cywilny w sprawie I Ns 1245/12 k. 388, pożyczki z dnia 28 stycznia 2013 r. i 10 września 2014 r. z dowodami ich spłat k. 391 - 394, decyzja ZUS dotycząca pozwanego k. 396 /.

Powyższe okoliczności wynikają, z dokumentów przedłożonych przez pozwanego, których prawdziwość nie była kwestionowana. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe dodatkowe ustalenia pozwalają na uznanie, że pozwany posiada środki finansowe pozwalające mu samodzielne funkcjonowanie na przyzwoitym poziomie. Jego stałym źródłem dochodów jest świadczenie emerytalne, które pozwala na pełne pokrycie codziennych wydatków. Zważywszy na to, że pozwany ze środków pochodzących z majątku dorobkowego uregulował obciążającego go zobowiązania jego aktualna sytuacja majątkowa nie może w istotny zakres wpływać na wysokość zadośćuczynienia należnego powodom. Kwota zadośćuczynienia z jednej strony powinna być określona w taki sposób aby jego wysokość dawała należyłą satysfakcję pokrzywdzonym a z drugiej była odczuwalna dla majątku i osoby sprawcy. Zbyt niska nie będzie stanowiła dostatecznej dolegliwości dla sprawcy a zbyt wysoka uniemożliwi mu wypłatę zadośćuczynienia i nie pozwoli powodom na odpowiednią kompensatę ich krzywd. Zdaniem Sądu Apelacyjnego należyte wyważenie interesów obu stron wymaga dokonania korekty kwot zasądzonych na rzecz powodów przez ich obniżenie o 20.000 zł tak w przypadku powódki jak i powoda. Ostateczna wysokość zadośćuczynienia na rzecz powódki wyniesie zatem 80.000 zł a powoda 60.000 zł. Zdaniem Sądu Apelacyjnego kwoty te pozostają we właściwej relacji z jednej strony do omówionych wyżej naruszeń dóbr osobistych powodów, z drugiej do sytuacji majątkowej sprawcy a z trzeciej w wystarczający sposób napiętnują naganne zachowanie pozwanego, którego postępowanie w odniesieniu do członków rodziny zasługuje na społeczne potępienie nie tylko w tym wymiarze jakie niesie skazujący wyrok karny ale bardziej zrozumiały dla ogółu społeczeństwa, dla którego mocniej przemawiają dolegliwości o charakterze majątkowym niż jakimkolwiek innym. W tych okolicznościach za uzasadniony w części należy uznać zarzut pozwanego, który kwestionuje prawidłowość ustalenia wysokości zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz powodów. Strony nie należą do osób majątnych a skorygowane kwoty nadal są dostatecznie wysokie tak aby odpowiedzialność pozwanego nie

miała wymiaru iluzorycznego a powodom przyniosła dostrzegalną przez nich kompensatę naruszenia ich dóbr osobistych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny w pkt. 1 zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 Kpc w związku z art. 23 Kc i art. 448 Kc w ten sposób, że w pkt. I i III wskazaną w nim kwotę 100.000 zł obniżono do kwoty 80.000 zł a w pkt II i III w ten sposób, że wskazaną w nim kwotę 80.000 zł obniżono do kwoty 60.000 zł. W pkt. 2 na zasadzie art. 385 Kpc apelacja pozwanego została oddalona w pozostałym zakresie. W pkt. 3 wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 2.700 zł tytułem kosztów zastępstwa parnego udzielonego powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Na kwotę zasądzonych kosztów składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powodów ustalone na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze ( Dz. U. t.j. z 2014 r. poz.635 z późn. zm. ) w związku z § 6 pkt.6, § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. t.j. z 2013 r., poz. 461).

SSA Robert Jurga SSA Jan Kremer SSO del Edward Panek